GIODO o projekcie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: wtorek, 12, kwiecień 2011 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 2216

Wszystkie rejestry publiczne w ochronie zdrowia zawierające dane osobowe, powinny być tworzone na podstawie przepisów rangi ustawowej.

Nie negując potrzeby tworzenia systemu, który możliwi kontrolę sposobu funkcjonowania finansów w ochronie zdrowia, GIODO zgłosił szereg zastrzeżeń i tylko niektóre z nich zostały uwzględnione.

W opinii dra Wojciecha Rafała Wiewiórowskiego projekt ustawy nie zapewnia odpowiedniego poziomu ochrony prywatności pacjentów, bowiem nie precyzuje jaki zakres danych będzie przechowywany w rejestrach medycznych i komu będą one udostępniane. *„Nie podobają mi się niektóre przepisy tej ustawy (artykuły 19 i art. 20), które moim zdaniem są niezgodne z Konstytucją RP, która mówi wprost w artykule 51, że nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby"* – mówił GIODO w rozmowie z Red. Jarosławem Kuźniarem 29 marca 2011r., w programie Poranek TVN 24.

Wszystkie rejestry publiczne w ochronie zdrowia zawierające dane osobowe, powinny być tworzone na podstawie przepisów rangi ustawowej. To nie jest zarzut złej woli ze strony Ministerstwa Zdrowia. To zarzut wobec aktu prawnego, który jest niedopracowany i wymaga szeregu zmian, wskazywanych przez Generalnego Inspektora zarówno na etapie uzgodnień międzyresortowych jak i na etapie prac komisji sejmowych. *„Mam jednak nadzieję, że parlamentarzyści na etapie wciąż trwających prac przychylą się do naszych uwag"*- mówił GIODO.

Zapowiedział również, że jeśli zgłoszone przez niego uwagi do projektu nie zostaną uwzględnione, to wyśle je do Prezydenta RP i Rzecznika Praw Obywatelskich. Nie ma bowiem uprawnień pozwalających na zaskarżeniu ustawy do Trybunału Konstytucyjnego.

Źródło: GIODO

Phoca PDF